



wpłynęło dnia... 22.04.2016



Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość w Dąbrowie Górniczej

41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Graniczna 21

E-mail: pis.dabrowagornicza@gmail.com

BRM.0003.932.2016

Dąbrowa Górnicza, dn. 22.04.2016 r.

Interpelacja nr

Klub Radnych PiS Rady Miejskiej Dąbrowy Górniczej występuje z wnioskiem o wyjaśnienie, dlaczego nie są przestrzegane przepisy w Zagłębiowskim Centrum Onkologicznym Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza i jakie wnioski dyscyplinarne wyciągnięto w stosunku do p.o. Dyrektora Zbigniewa Grzywnowicza po kontroli NFZ w ubiegłym roku i dlaczego potwierdzana jest nieprawdziwa informacja o stanie wyposażenia szpitala?

„W 2014 r. już jedna kontrola na SOR w Dąbrowie Górniczej była. Z wystąpienia pokontrolnego można się dowiedzieć, że na oddziale brakowało analizatora parametrów krytycznych (urządzenie pozwalające oznaczyć kluczowe dla życia parametry, np. stężenie glukozy we krwi, potasu, hemoglobiny itd.). Oddział miał tylko jedno stanowisko do resuscytacji, choć wymagane są dwa. To jedno też zresztą nie było kompletne, bo nie miało zestawu do monitorowania czynności życiowych, m.in. rytmu serca, ciśnienia krwi, wysycenia krwi tlenem. Brakowało też aparatu do znieczulania.

Na stanowisku intensywnej terapii na SOR kontrolerzy stwierdzili m.in. brak sprzętu do pomiaru ciśnienia krwi, pomp infuzyjnych i strzykawek automatycznych.

SOR nie miał też sali do wykonywania opatrunków gipsowych. Na sali zabiegowej był wprawdzie stół do wykonywania drobnych zabiegów, ale brakowało przy nim lampy i aparatu do znieczuleń oraz zestawu niezbędnych narzędzi chirurgicznych!

Szpital w Dąbrowie Górniczej nie uzupełnił braków wskazanych przez katowicki NFZ

Starając się o kontrakt na SOR, szpital zapewniał oczywiście, że wszystko posiada. Inaczej oferta zostałaby z góry odrzucona. NFZ mógł już wtedy zerwać kontrakt. Nie zrobił tego. Nałożył jednak na szpital karę umowną w wysokości 32,5 tys. zł i nakazał w terminie 60 dni uzupełnić wszystkie braki.

Teraz, po półtora roku od tamtej kontroli, okazało się, że szpital wcale tego nie zrobił. Nadal na SOR brakuje sprzętu i nie ma sali do zakładania pacjentom gipsu.

Z relacji urzędników NFZ wynika, że pełniący obowiązki dyrektora szpitala Zbigniew Grzywnowicz zachowuje się w rozmowach z funduszem tak, jakby nie widział w całej sytuacji zagrożenia dla szpitala (kontrakt na SOR stanowi 10 proc. wpływów lecznicy)."

Cały tekst: <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35063,19831157,nfz-znow-stawia-ultimatum-szpitalowi-w-dabrowie-gorniczej.html#ixzz46Rlvixup>

1. Grzegorz Jaszczyra

2. Zbigniew Piątek

3. Jerzy Reszke

4. Mateusz Stępień

5. Piotr Ślusarczyk

Radni Rady Miejskiej Dąbrowy Górniczej

Grzegorz Jaszczyra
Zbigniew Piątek
Jerzy Reszke
Mateusz Stępień
Piotr Ślusarczyk